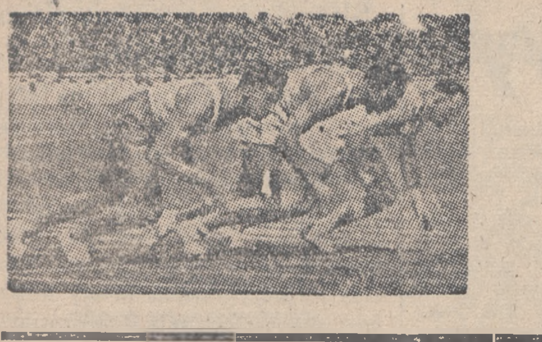
Cena 10 złotych



START

Rok III | Kraków, dnia 4 sierpnia 1947 | Nr. 62 (175)

Mecz Kraków-Warszawa przełożony

W najbliższą niedzielę (10 sierpnia) miał być rozegrany w Warszawie

międzymiastowy mecz piłkarski z cyklu zawodów o puchar śp. Józefa Kałuży: KRAKÓW—WARSZAWA

W tym samym terminie miał być rozegrany na Śląsku mecz: **Śląsk—Łódź** (również o puchar śp. Kałuży) oraz inne zawody międzymiastowe **o puchar Ziem Odzyskanych.**

Z uwagi na to, że w dniu 17 sierpnia

odbędą się ogólnopolskie igrzyska Centr. Komitetu Związków Zawodowych

postanowiono mecze mistrzowskie o wejście do Klasy Państwowej przełożyć z 17 sierpnia na dzień 10 sierpnia, a w terminie 17-tym sierpnia rozegrać zawody o puchar śp. Kałuży oraz zawody o puchar Ziem Odzyskanych.

Tak więc **nadchodząca niedziela przyniesie pełną rundę zawodów mistrzowskich** — za tydzień później zaś oprócz wymienionych poprzednio zawodów rozegrane zostaną jeszcze 2 „dodatkowe" spotkania a to: **Jarosł. KS—Tarnovia** (powtórzenie meczu z dnia 13 lipca) i **Polonia (Bydg.) — Lechia (Gdańsk)**, albowiem pierwszy mecz mistrzowski w dniu 6 lipca rozegrała Polonia z **Gromem**, któremu unieważniono tytuł mistrzowski.

Rozegrany w ramach jubileuszu 25-lecia KOZPN mecz: Kraków—Śląsk (1:2) został uznany za towarzyski (z uwagi na nieobecność czołowych zawodników — przed meczem z Norwegią przebywali na obozie w Warszawie — przyp. red.) i **„powtórzenie" jego zarządził PZPN na dzień 2 listopada.** Oba zainteresowane okręgi a to: **Śl. OZPN i KOZPN uzgodniły jednak inny, wcześniejszy termin i mecz ten rozegrany zostanie we czwartek, DNIA 11 WRZEŚNIA W KRAKOWIE.**

Wisła — Nusle 4:2 (1:1)

W pierwszym meczu na terenie Czechosłowacji, rozegranym w piątek, bezpośrednio po uciążliwej, przeszło dobę trwającej podróży, miała Wisła za przeciwnika zespół Nusle. Polacy górowali nad drużyną czeską lepszym przygotowaniem technicznym i zwyciężyli zasłużenie, mając — zwłaszcza w drugiej połowie gry, znaczną przewagę.

Bramki dla Wisły, która wystąpiła w tym meczu w następującym zestawieniu ataku: Giergiel, Gracz, Artur, Rupa, Cisowski zdobyli: Artur 2, Cisowski (z karnego) i Rupa. Dla Nusle strzelcami byli Pliva i Miller.

Wisła — SK Ślany 4:0 (3:0)

Drugi mecz na terenie Czechosłowacji rozegrała Wisła przeciw SK Ślany wygrywając łatwo 4:0. Strzelcami bramek byli: Kohut (2), Giergiel i Cisowski.

Trzeci mecz rozegra Wisła we wtorek w **Cieplicach**, po czym w drodze powrotnej zmierzy się ze **Slezską Ostravą w Ostrawie.**

Piłkarze „Piasta" w Czechosłowacji

W Orłowej bawiła drużyna piłkarska **cieszyńskiego „Piasta"**, rozgrywając mecz z czeską drużyną SK „Orlova". Mecz dał wynik **remisowy 2:2** (1:1). Bramki strzelili dla Polaków: **Taluś i Bylica.** Sędzia czeski prowadził zawdy bardzo dobrze i obiektywnie.

Niedziela sensacyj mistrzowskich

Jeszcze żadna runda zawodów eliminacyjnych nie przyniosła naraz tylu niespodzianek, ile obecna. Wprawdzie i tym razem „typowanie" nasze był w wielu wypadkach słuszne (KKS—Polonia, Orzeł—RKU itd.), jednak ogólnie nie liczono się aż z tylu niespodziankami. Do nich w pierwszym rzędzie należą: porażka Polonii (Warszawa) w Poznaniu, RKU w Gorlicach, Tęczy w Kielcach — dalej pogrom Rymera w meczu z AKS-em, czy też nikłe zwycięstwo Cracovii nad Grochowem, który średnio tracił na każdym meczu około pół tuzina bramek.

Przegrana b. mistrza Polski a równoczesna wygrana Polonii (Bytom) nad Skrą wysunęły drużynę bytomską na drugie miejsce w tabeli grupy I-szej. W tej grupie nie rozegrano wczoraj meczu: Polonia (Świdnica)—Szombierki z uwagi na zajęcie stadionu w Świdnicy na inne cele.

Sytuację w poszczególnych grupach najlepiej ilustrują poniższe tabele:

GRUPA I

1. Wisła	11	21:1	62:5
2. Polonia Bytom	11	17:5	48:20
3. Polonia W-a	11	17:5	45:20
4. K. K. S.	11	11:11	50:24
5. Polonia Św.	11	11:11	24:22
6. Szombierki	11	11:11	23:26
7. Skra	12	8:16	23:43
8. Ognisko	12	6:18	26:66
9. Motor	12	0:24	13:88

GRUPA II

1. Cracovia	13	20:6	54:17
2. AKS	13	20:6	43:17
3. Rymer	13	18:8	41:29
4. Pomorzanin	13	15:11	33:28
5. RKU	13	14:12	26:28
6. Radomiak	13	13:13	37:26
7. Gedania	13	12:14	33:35
8. ZZK	13	9:17	29:48
9. Orzeł	13	8:18	25:38
10. Grochów	13	1:25	17:71

GRUPA III

1. Warta	12	20:4	54:15
2. Garbarnia	12	20:4	44:14
3. Ł. K. S.	12	19:5	52:19
4. Tęcza	12	13:11	25:25
5. Lublinianka	12	10:14	28:35
6. Czuwaj	11	8:14	12:25
7. WMKS	12	8:16	20:37
8. KKS	11	6:16	18:30
9. PKS	11	0:22	6:49

Garbarnia pomściła porażkę

Garbarnia-Warta 3:1 (1:1)

Jedna jeszcze bramka, strzelona Warcie, dałaby Garbarni pozycję leadera tabeli i mielibyśmy wówczas na 3 pierwszych pozycjach w 3 grupach rozgrywek eliminacyjnych same tylko drużyny krakowskie. Jedna z nich, Wisła, pozycję leadera dzierży od dawna, druga, Cracovia, usadowiła się na czele w ub. niedzielę, a Garbarnia, być może, znajdzie się wkrótce na pierwszym miejscu. W każdym razie po osłabym starcie i grawitowaniu w dolnych partiach tabeli **drużyna Garbarni finiszuje imponująco** i do rzędu ostatnich sukcesów **dorzuciła dziś najcenniejszy w postaci zwycięstwa nad leaderem tabeli. Był on dla krakowskiej drużyny nie tylko równorzędnym przeciwnikiem, ale nawet przewyższał ją lepszym wyszkoleniem technicznym, zrozumieniem gry zespołowej, startem i grą głową.**

Gdzie więc tkwi tajemnica zwycięstwa?

W zaciętości i nieustępliwości, przeradzającej się w zażartość, w odrobinie szczęścia i... w grze obu bramkarzy. Jakubik był bodajże najlepszym zawodnikiem na boisku, podczas gdy **Krystkowiak zdecydowanie najsłabszym.** Gdyby drużyny zamieniły bramkarzy, wynik mógłby opiewać 1:0 na korzyść Warty.

Oprócz Jakubika w zwycięskiej drużynie Garbarni wyróżnili się skrajni pomocnicy **Górecki i Kaliciński,** oraz **Nowak i Ignaczak** w napadzie.

Obrońcom dalibyśmy bardzo dobrą notę za rozbijanie ataków, lecz za wykopy i w ogóle grę chaotyczną nota ta musi być znacznie obniżona. **Łącznicy przez zwlekanie i ociąganie się zepsuli wiele akcyi napadu — zaś Parpan nie zachwycił lecz przyczynił się walnie do sukcesu, zdobywając 2 bramki.**

Najsłabszym zawodnikiem Garbarni był Laszewicz; „pływał" on dosłownie na boisku natrafiwszy na pięknie kombinującą środkową trójkę przeciwnika i „znikł" zupełnie z boiska po przerwie, plątając się gdzieś w pobliżu własnej bramki, powodując jeszcze większe zamieszanie i chaos.

Drużyna Warty poza słabym bramkarzem przedstawia wyrównany, szybki i zgrany zespół. Wadą jednakże jest w nim gra wszerz i „unikanie odpowiedzialności" za strzał z dalszej odległości.

Obraj obrońcy „znają swój fach"; szkoda, że role „obrony" utożsamiali z zajęciem adwokatów gdzie to trzeba i dużo „gadać" i żywo gestykulować, co nie bardzo podobało się widowni, a już najmniej sędziemu, zmuszonemu w końcu **Weissa „poprosić" o opuszczenie boiska.** Jego kolega Kaźmierowicz mógł nawet wcześniej znaleźć się „za bandą" gdyby dalej stosował takie metody objawiania niezadowolenia, jak kopanie piłki na trybunę itp.

Z pomocy Warty wyróżnił się Lis, natomiast w napadzie obok doskonałego Gendery wyróżnili się młody prawoskrzydłowy **Gieżak i Czapczyk.**

Składy drużyn:

Garbrnia: Jakubik — Tyranowski, Ziemba — Górecki, Lasiewicz, Kaliński — Parpan, Skrzyński, Nowak, Rakoczy, Ignaczak.

Warta: Krystowiak — Weiss, Dusik — Lis, Kaźmierowicz, Witkowski — Gieżak, Kaczmarek, Czapczyk, Gendera, Smólski.

Przebieg gry: Po wzajemnych powitaniach i wymianie kwiatów **zaczyna grę Garbarnia,** lecz jej ataki przerywają **dwa pod rząd faule obrońców** Warty. Jeden z kontrataków Warty „utyka" na **Tyranowskim,** po czym znów akcja jest bramką poznańską, gdzie **Parpan zawodzi. Pierwszy strzał pada na bramkę Garbarni:** Kaczmarek mylł ładnie ciałem Ziembę i przepuszcza piłkę do nieobstawionego **Gieżaka, który strzela ostro, lecz Jakubik broni.** Mniej szczęśliwym był **Krystkowiak,** który **pierwszy strzał przepuszcza do siatki;** dzieje się to w **6 minucie,** gdy Nowak po przeboju przechodzi z piłką na pozycję lewoskrzydłowego, stamtąd centruje a **Parpan strzela ostro i zdobywa prowadzenie.**

Znów szereg zmiennych ataków i strzały Skrzyńskiego i Parpana z jednej, a **Smólskiego i Gendery** z drugiej strony a wreszcie ładna kombinacja: **Czapczyk—Kaczmarek—Czapczyk i środkowy Warty wychodzi z piłką na wolne pole i strzela w róg.** Mimo robinzonady Jakubik nie może dosięgnąć piłki. **1:1.**

W 2 minuty później **marnuje Skryński** idealną sposobność zdobycia bramki, a w następnej minucie wolny, **bity przez Rakoczego, trafia w słupek.** Bardzo groźny atak Warty kończy się strzałem **Smólskiego tuż nad poprzeczką i taki sam los spotyka** strzał Parpana.

W 26 minucie po rzucie rożnym, bitym przez Parpana, następuje dramatyczna sytuacji pod bramką Warty: Krystkowiak mija się z piłką i **Rakoczy strzela do pustej bramki,** gdzie... nagle wyrasta **Lis i odbija piłkę głową w pole.**

W 3 min. później w równie dramatycznej sytuacji **pod bramką Garbarni ratuje Tyranowski.**

Następuje **kilkuminutowy okres całkowitej przewagi Warty,** lecz „Garbarze" bronią się jak lwy i **nie dopuszczają do utraty punktu.** Na krótko przed przerwą zrywa się znów Garbarnia, jednak Parpan i Skryński strzelają zbyt słabo. Dwa piękne strzały Smólskiego, mijające cel o centymetry i piękna obrona strzału Gieżaka przez Jakubika kończą pierwszą połowę zawodów.

Po przerwie Garbarnia przestawia swój atak, gdyż **kontuzjonowany Skrzyński** może zaledwie statystować na skrzydle. Rozstrzygnięcie **pada już w 2-giej minucie: Ignaczak, wystawiony przez Nowaka, strzela ostro i celnie, a Krystkowiak nie potrafi przeszkodzić w zdobyciu drugiej bramki.**

W kontrataku dzieje się pod bramką Garbarnią **coś, co rzadko widzi się na boiskach:** z odległości 3—4 metrów strzelają do bramki Garbarni bezpośrednio po sobie **Czapczyk, Kaczmarek i Gendera i za każdym razem Jakubik staje na drodze...**

Bramkarz Garbarni zachwyca widownię w kilka minut później, broniąc przepiękną robinzonadą bliski strzał Gendery. Garbarnia długo nie może uwolnić się z opresji — Warta nie może zaś zmóc doskonałego Jakubika.

W 19 minucie los Warty zostaje przypieczętowany: wypad Garbarni przynosi podanie Ignaczaka — Parpan mija wysuniętych zbytnio do przodu obrońców, ubiega źle wybiegającego **Krystkowiaka i strzela do pustej bramki. 3:1.** Warciarze reklamują, lecz sędzia **Kuc,** mając poparcie bocznego, stwierdzającego, że spalonego nie było, nakazuje grę od środka.

Od tej chwili gra traci na wartości. Mnożą się „ostre wejścia", scysje itp. Garbarnia gra już na utrzymanie zwycięstwa, co dzięki ambitnej grze i świetnej dyspozycji defensywy **w pełni się udaje** (hs)

Verey i AZS (Kraków) spisali się dzielnie

WTW mistrzem wioślarskim Polski

BYDGOSZCZ (tel. wł.). W sobotę i w niedzielę na torze w Brdyujściu rozegrano trzecie po wojnie wioślarskie mistzostwa Polski, które przyniosły tytuł mistrza na rok 1947 drużynie Bydgoskiego Towarzystwa Wioślarskiego, zdobywając 187 pkt przed Kol. Kl. Wiośl. (Bydgoszcz) 163 i Tow. Wiośl. (Płock) 136 pkt.

Drużyna BTW natrafiła na silnego przeciwnika, jakim był KKW z Bydgoszczy. Kolejarze wygrali trzy biegi: czwórek ze sternikiem i ósemek oraz czwórek pań.

W mistrzostwach wzięło udział 11 klubów i 330 zawodników.

Bardzo silnie obsadzone były konkurencje juniorów, z których najlepszych posiada obecnie TTW. W pierwszym dniu mistrzostwa, rozegrano bieg czwórek bez sternika, który zakończył się niespodziewanym zwyciestwem młodej osody TW Płock która pierwsza przyszła do mety o trzy długości przed BTW, uzyskując czas 6,01.

W dwójkach panów najlepsi byli wioślarze AZS-u krakowskiego, podobnie jak w pojedynkach pań.

Dwojka AZS-u krakowskiego: Csaba — dr Kostrzewski zajęła pierwsze miejsce, a krakowianka Dowgird z AZS-u była pierwsza w jedynkach pań.

W niedzielę rozegrano następujące konkurencje:

W biegu czwórek ze sternikiem zwyciężyła osada KKW Bydgoszcz w czasie 6.09 przed BTW — 6.16,9 i TW Płock.

Czwórki juniorów wygrała osada BTW. Również juniorzy BTW zajęli pierwsze miejsce w ósemkach. Czwórki pań zakończyły się zwycięstwem KKW Bydgoszcz przed BTW.

W dwójkach ze sternikiem najlepszą była drużyna TW Płock, która zajęła pierwsze miejsce przed AZS-em Kraków.

W dwójkach bez sternika zwyciężyło BTW.

Verey (AZS) odniósł zwycięstwo w biegu jedynek panów, będąc najbardziej oklaskiwanym zawodnikiem regat.

Kulminacyjnym punktem mistrzostw był bieg ósemek o nagrodę Prezydenta Rzeczpospolitej. Bieg wygrała ósemka KKW, bijąc BTW o dwie długości.

Drużyna BTW zdobyła nagrodę Prezydenta Bieruta, którą stanowił piękny puchar kryształowy.

Zainteresowanie regatami olbrzymie, pogoda wspaniała przez obydwa dni.

Cracovia — Grochów 3:1 (1:1)

Warszawa (Tel. wł.). Rozegrany w Warszawie mecz piłkarski o wejście do klasy państwowej między Cracovią i stołecznym Grochowem zakończył się zwycięstwem Cracovii w stosunku 3:1 (1:1). Mecz stał na **poziomie słabym;** do przerwy gra była wyrównana i dopiero po przerwie drużyna krakowska uzyskała przewagę. Najlepszymi byli u zwycięzców środkowy napastnik Szewczyk i Parpan na środku pomocy. W Grochowie wyróżnili się **obaj obrońcy i Stykowski** w pomocy. Bramki strzelili dla Cracovii Szewczyk — 2 i Jabłoński II — 1, dla Grochowa — **Galant.**

Polonia (Bytom) — Skra 3:2 (3:0)

Bytom (Tel. wł.). Polonia, która do przerwy prowadziła 3:0 bramkami Matiasa, Śmiganowskiego i Wiśniewskiego musiała wytężyć wszystkie siły, by utrzymać przy sobie zwycięstwo i 2 cenne punkty.

Senzacja w Gorlicach

Orzeł — RKU 4:2 (1:1)

Gorlice (Tel. wł.). Mimo braku swoich najlepszych piłkarzy **Millera i Sroczyńskiego,** z których pierwszy doznał w ostatnim meczu mistrzowskim kontuzję, drugi zaś uległ **złamaniu nogi** na meczu towarzyskim z Czuwajem — sprawił dziś Orzeł zwolennikom swoim miłą niespodziankę zwyciężając zespół sosnowiecki 4:2.

Mecz miał przebieg b. żywy i dramatyczny. **RKU, dzięki lepszej technice miało więcej z gry i przesiadywało — przez pierwsze 30 minut** po przerwie na połowie Gorliczan, których defensywa spisywała się wspaniale. **Orzeł „złapał drugi oddech"** w ostatnim kwadransie i wówczas udało mu się zdobyć dwie bramki przez **Brągiela.** Ten zawodnik oraz obaj **obrońcy: Kwarciany i Łań** byli najlepszymi zawodnikami drużyny gorlickiej.

Przed przerwą bramki padły: w 4-tej min. **„samobójcza"** dla RKU — w 9-tej dla Orła przez **Lewińskiego**. Po przerwie **Pony** zdobył w 2-giej minucie prowadzenie — wyrównał ponownie **Cerek**.

W przedmeczu juniorzy Orła pokonali **Naftę** (Jedlicze) 1:0.

KKS – Polonia 4:2 (2:2)

Poznań (Tel. wł.). Rozegrane w Poznaniu rewanżowe spotkanie o wejście do klasy państwowej między stołeczną Polonią a poznańskim KKS-em ściągnęło na boisko KKS-u ponad 8 tysięcy widzów. Spotkanie po żywej lecz „typowej grze o punkty", zakończyło się zwycięstwem poznańskich kolejarzy w stosunku 4:2 (2:2). **Drużyna stołeczna słabo dysponowana rozczarowała widownię. KKS zagrał b. ambitnie**, zwłaszcza w drugiej połowie, wywalczając dla siebie zasłużone zwycięstwo.

Z drużyny poznańskiej wyróżnili się Anioła i Białas w ataku oraz Matuszak i Słota w pomocy. W Polonii najlepiej wypadli **Szczepaniak** w obronie, **Brzozowski** w pomocy oraz **Świcarz i Jaźnicki w ataku.** Bramki dla zwycięzców uzyskali: Anioła — 3 i Białas — 1. Dla pokonanych zaś Świcarz i Jaźnicki po 1-ej. Zawody prowadził doskonale sędzia Gruszka z Katowic, trzymając przez cały czas meczu zawodników w karbach.

ŁKS – WMKS 4:1 (1:1)

Katowice (Tel. wł.). Milicjanci stanowili jedynie do przerwy dla łodzian równego partnera; po zmianie stron lepsza technika, taktyka i rutyna uwidoczniła się coraz więcej i dała ŁKS-owi zwycięstwo. Bramki dla ŁKS-u — dla WMKS-u **Hartwick.**

AKS – Rymer 6:0 (2:0)

Katowice (Tel. wł.) „Lew chorzowski" obudził się i rozgromił lokalnego rywala zdobywając bramki przez **Spodzieję (3), Pytla, Cholewę i Barańskiego**. U pokonanych katastrofalnie grała linia pomocy, która przegrywała każdy pojedynek startowy z napastnikami AKS-u.

Gedania – ZZK 6:2 (0:1)

Łódź (Tel. wł.). ZZK gra coraz gorzej. W meczu przeciw Gedanii łodzianie grali okresami jak nowicjusze i przegrali zasłużenie. Honor uratowali **Skoczylas i Treszczyński**, strzelcy 2-ch bramek, którym Gedania przeciwstawiła równe pół tuzina, zdobyte przez **Adamczyka i Śliwę (po 2) oraz Rycherta i Felowa.**

Radomiak – Pomorzanin 5:1 (3:1)

Drużyna radomska odniosła duży sukces zwyciężając wysoko zespół toruński.

Czuwaj – Tecza 1:0 (0:0)

KKS Olsztyn – PKS 3:2 (2:0)

Ognisko – Motor 7:2

Mecz ten — nawet w razie wygranej Motoru zweryfikowany byłby v. o. 3:0 dla przeciwnika.

Na drugim froncie

Tarnovia–Legia (Krosno) 5:0 (1:0)

Tarnovia odniosła zdecydowane zwycięstwo nad drużyną krośnieńską i poprawiła swoje szanse na zdobycie mistrzostwa grupy I-szej. Strzelcami bramek byli: Roik II (2), Binek, Kokoszka i Makuski.

JKS – Partyzant 0:1 (0:0)

Ruch—Victoria 4:1 (1:1)

Bramki Cieślik i Alszer po 2 — dla Victorii Pawełczyk.

zdobyli **Janeczek (3) i Hoggendorf**

Plast – Sarmatia 5:4 (4:0)

Lechia – MKS 6:1

HCP – Polonia (Bydgoszcz) 2:1

Sygnał – Rad. Koło Sport. 3:1

Legia – WKS (Siedlce) 15:0 (4:0)

Strzelcy bramek: Górski (5), Cyganik, Mordarski, Waśko, Oprych i Szymański po 2.

Warczą motory

W dniu wczorajszym odbyły się na torze żużlowym w Borku Fałęckim zawody motocyklowe zorganizowane przez RKS Związkowiec.

Brali w nich udział również oprócz zawodników krakowskich zawodnicy TKM.

W kategorii do 125 ccm zwyciężył Stec, uzyskując czas 2,55 sek.

Następną kategorią były motory 250 ccm, które dostarczyły więcej emocji publiczności. W kategorii tej wystartowali zawodnicy Wolfinger i Strzyński. Zwyciężył ten ostatni uzyskując **po pięciokrotnym okrążeniu trasy czas 2,40 sek.**

W kategorii do 350 ccm wzięło udział sześciu zawodników: **Jabłonowski, Barcz, Frankowski, Wiśniewski, Wadowski i Grabik.** Zawodnicy ci startowali po dwóch, po czym zwycięzcy startowali po raz drugi w eliminacjach. Z pierwszej dwójki **Jabłonowski** uzyskał czas 2,32 sek., podczas gdy Barcz zrezygnował z dalszej walki.

Następna dwójka Frankowski i Wiśniewski. **Zwyciężył Frankowski, uzyskując czas 2,39 sek.**

Wyścig między Wadowskim a Grabikiem dostarczył publiczności wiele emocji, albowiem co dwaj zawodnicy z całą zaciętością walczyli o palmę pierwszeństwa i wynik do końca nie był przesądzony. Dopiero w czwartym okrążeniu Wadowski stracił równowagę, padając wraz z motorem. **Grabisk uzyskał czas 2,45 sek.**

Następnie w eliminacjach **Jabłonowski pokonał Grabika, uzyskując czas 2,33 sek., a z Frankowskim 2,32 sek.**

W konkurencji kategorii 500 ccm wzięli udział zawodnicy: Górski, Sikora, Łyko, Bębenek. **Pierwsza dwójka rozwinęła szalone tempo, walcząc o pierwszeństwo Górski motorem, Sikora zręcznością.** Gdy na prostej motor Górskiego brał górę nad słabszym motorem Sikory, to znów na wirażach Sikora uzyskiwał przewagę nad swym przeciwnikiem. Podczas ostatniego okrążenia Górski wywrócił się, nie czyniąc sobie przy tym wiele szkody. **Sikora uzyskał czas 2,41 sek.**

Następna dwójka Łyko i Bębenek również uzyskali wiele umiejętności, jednakże prześladujące Łykę fatum nie pozwoliło mu walczyć do końca i ten ostatni już w trzecim okrążeniu wskutek upadku zrezygnował z dalszej walki. Tu trzeba jeszcze zaznaczyć, że walka Łyki i Bębenka była jednym z najbardziej sensacyjnych momentów podczas całej imprezy. **Bębenek uzyskał czas 2,32 sek.**

W eliminacjach wzięli udział Bębenek i Sikora. Niestety przy starcie Sikorze zaciął się motor, przez co przeciwnik jego zdystansował go i zwyciężając **uzyskał czas 2,31 sek. Jazda Bębenka była jedną z najpiękniejszych.**

W biegach finałowych wzięli udział Wolfinger, Bębenek oraz Łyko. **Mistrzostwo zdobył Wolfinger, uzyskując czas 2,32 sek.**

Śląsk wygrywa na motocyklach z Morawami

Na torze w Muchowcu rozegrano pierwsze w Polsce międzynarodowe spotkanie motocyklistów żużlowych. Motocykliści Śląska odnieśli sukces, pokonując reprezentację Moraw 25:23. Zwycięzcami poszczególnych ośmiu biegów byli: Pierchała (Śląsk 5 razy — 12 pkt.), Mucha i Kolar (obaj Morawy) po 8 pkt. i Białkowski (Śląsk).

Motocykle „Jawy" przybywają do Polski

W tych dniach udaje się do Pragi kapitan sportowy P. Z. M.-u, **Klimkowski**, celem sprawdzenia **sześciu motocykli „Java" o litrażu 250 ccm,** zamówionych przez P. Z. M. dla reprezentacyjnego zespołu polskiego na międzynarodowe zawody **„Six Day",** mające się odbyć **w Czechosłowacji w dniach 16—21 września b. r.** Kandydatami do reprezentacji polskiej są: Stanisław **Brun** (PKM Warszawa), Jerzy **Dąbrowski** (PKM Warszawa), Jerzy **Jankowski** (KM „Pogoń" Katowice), Jan **Lewiński** (WKS „Legia" Warszawa), Włodzimierz **Markowski** (OM TUR Okęcie Warszawa), Tadeusz **Wikaryjczyk** (SSM Gdynia) oraz Andrzej **Żymirski** (OM TUR Okęcie Warszawa).

Generalną próbą i ostateczną eliminacją przed 6-dniówką będzie tegoroczny **V Międzynarodowy Rald Tatrzański PKM-u,** rozegrany w dniach **15—17 sierpnia w Zakopanem.** W raidzie tym startować będą wyżej wymienieni zawodnicy na nowo sprowadzonych „Javach".

Wiejskie zawody sportowe w Radomskim

Staraniem Pow. Zarządu Związku Samopomocy Chłopskiej w Radomsku odbyły się na boisku sportowym KS „Vis" w Gidlach wiejskie zawody sport., w których wzięli udział przedstawiciele młodzieży z całego powiatu. W zawodach reprezentowane były organizacje „Wici", OM TUR, ZWM, ZHP i PRW.

Zawody odbyły się w obecności przedstawicieli władz powiatowych, samorządowych, Z. M. Samopomocy Chłopskiej, Powiatowego Urzędu WF i PW, Wojska oraz zgromadzonej w liczbie około 5.000 osób publiczności śledzącej z żywym zainteresowaniem przebieg poszczególnych konkurencji sportowych. Wyniki były stosunkowo słabe co w dużej mierze należy przypisać ciężkiej bieżni i brakom w sprzęcie sportowym (kolce).

Organizacja zawodów była bardzo sprawna. Wyróżnić można wynik Belke (ZWM Radomsko), który przebiegł 2 km w czasie 6:01.

Kontakt sportowy polsko-radziecki

Podczas pobytu w ZSRR delegacji władz sportu polskiego z dyr. PUWF i PW, inż. Kucharem, ustalono wraz z przew. Komitetu WF i Sportu, Romanowem, że wszystkie wspólne imprezy polsko-radzieckie w roku 1949 muszą być ujęte w kalendarzyk. Wskutek tego wszystkie organizacje i związki sportowe, tak polskie jak i radzieckie winny nadesłać do swych najwyższych władz sportowych program i terminarz inicjowanych przez nie wspólnych imprez i to najpóźniej do dnia 20 bm. Przekroczenie tego terminu narazi projektodawców na nieuwzględnienie ich imprezy w roku przyszłym.

Skandal w rzeszowskim piłkarstwie

Na nadzwyczajnym walnym zebraniu Podokręgu P. N. w Przemyślu delegat jednego z miejscowych klubów wniósł wniosek o natychmiastowe wszczęcie dochodzeń przeciwko zawodnikom Jarosławskiego Klubu Sportowego — Wąsowiczowi, Kanikule i Turczyńskiemu, którzy według dowodów i fotografii, zachowanych do dnia dzisiejszego — podczas okupacji grali w niemieckiej drużynie „Sportgemeinschaft in Jaroslau". Wiadomość ta wzbudziła szeroki oddźwięk w kołach sportowych województwa rzeszowskiego i wszystkie kluby z niecierpliwością oczekują śledztwa, które zostanie przeprowadzone w najbliższym czasie.

Olimpijskie zmartwienia

Kwestia wyżywienia licznej rzeszy zawodników. którzy przybędą na olimpiadę w Londynie jest poważnym problemem do rozwiązania. Ostatnio Argentński Komitet Olimpijski zaprzeczył wiadomości jakoby Argentyna zobowiązała się do dostarczenia żywności wszystkim zawodnikom biorącym udział w igrzyskach w czasie pobytu w Londynie.

Argentyńczycy zawiadomili oragnizatorów. że ekipa argentyńska przywiezie ze sobą żywność jedynie dla swych zawodników.

Loteria „olimpijska" w Czechosłowacji

Olimpijski komitet czeski rozwija wciąż nader żywą działalność uświadamiającą wśród społeczeństwa, dążąc do popularyzacji idei olimpijskiej — za pomocą prasy, radia, odczytów i imprez. Podkreśla wielką wagę także polityczną Igrzysk Olimpijskich, których wyniki będą poniekąd sprawdzianem kulturalnym danego narodu.

Rozpisano „loterię olimpijską", która cieszy się wielkim wzięciem wśród społeczeństwa czeskiego. W projekcie jest wydanie odznaki olimpijskiej, którą by nosił każdy obywatel — w cenie 10 KC — a która zasilałaby wydatnio fundusz olimpijski. Członkiem wspierającym Komitetu Olimpijskiego może zostać każdy za złożeniem wkładki jednorazowej 50 KC.

Stosując się do częstych życzeń czytelników zamieszczamy w numerze dzisiejszym dwa kupony konkursowe.

Konkurs nr. 14

na wyniki zawodów eliminacyjnych o wejście do Klasy Państwowej w dniu 10 sierpnia

Wisła—Skra . . . . .

Polonia (Bt)—Szombierki . . . . .

Motor—KKS . . . . .

Polonia—Ognisko . . . . .

Cracovia—Orzeł . . . . .

RKU—ZZK . . . . .

Gedania—Grochów . . . .

Rymer—Pomorzanin . . . .

AKS—Radomiak . . . .

Warta—Tęcza . . . .

ŁKS—Czuwaj . . . .

PKS—WMKS . . . .

KKS Olsztyn—Lublinianka . . . .

Imię i nazwisko . . . .

Adres . . . .

Podpis . . . .

UWAGA: Do każdego kuponu musi być załączona opłata najmniej zł 20.

KLUB SPORTOWY „CZARNI" w Krakowie na dorocznym Walnym Zgromadzeniu wybrał Zarząd, który ukonstytuował się następująco: prezes honorowy: Fr. Łuczywo, prezes: Fr. Słowik, wiceprezesi: M. Jankowski, St. Rebizand, J. Gaudyn, sekretarz: M. Jasionowski, skarbnik: Br. Dąbrowski, zastępca W. Peszko, kierownik sekcji p. n.: Ł. Marian. Komisja rewizyjna: Sz. Jabłoński, T. Kobiałka. Członkowie Zarządu: W. Nowaczek, Stef. Grzegorczyk, K. Bednarski, Kaz. Szarota, P. Błachno, M. Bukowski.

Co piszą inni

Popularny satyryk, ukrywający się pod pseud. „Osa" tak pisze w art. pt. „Z każdej beczki" — troszeczkę żółci i humoru.

Smutnej pamięci występ AKS-u w Krakowie powinien był chyba znaleźć epilog w wymiarze kar WG i D na niekarną drużynę, a tu tymczasem ku naszemu wielkiemu zdziwieniu dowiadujemy się, że to Chorzowiacy (!!) wnieśli protest przeciw wynikowi. Nie wierzymy własnym oczom czytając, że sędzia odgwizdał mecz, nie czekając dość długo na powrót marno-trawiących minuty poza boiskiem „amatorów", którym w gruncie rzeczy ani śniło się kontynuować beznadziejnej walki.

Nie dziwimy się natomiast ujawnionemu przez „Śląski Sport" rozłamowi w tym klubie. Więc chyba ta gorsza połowa została przy władzy, jeśli zamiast posypać głowiny popiołem, stara się pokryć własne błędy pieniactwem! Z najwyższym zainteresowanie śledzić będziemy dalszy bieg wypadków przy zielonym biurku PZPN-u.

*

Srogi zawód spotkał redakcję „Sportu", która ogłosiła bardzo interesujący konkurs — wybór najlepszych piłkarzy polskich. Otóż liczni czytelnicy tego pisma są właśnie jednego i tego samego zdania co... płk. Reyman, kapitan PZPN-u. Nie pragną oni ubierać w koszulki reprezentacyjne tych „gwiazd", co jeszcze nie wzbiły się wysoko ponad horyzont.

A w razie gdyby którekolwiek pismo zorganizowało konkurs pod hasłem: „wybieramy najlepszego kapitana sportowego", to większość głosów padłaby właśnie na... Reymana!

*

Ciekawy projekt współzawodnictwa „między dawnymi a nowymi laty" rzucono w ub. tygodniu. Najlepsi czyńni już przed wojną piłkarze mają wykazać swą wyższość nad powojenną generacją. Mylą się jednak grubo projektodawcy, wyobrażając sobie, że weterani dotrzymaliby kroku „nowicjuszom".

*

Jedynie Jędrzejowska, a raczej nie tylko ona, lecz wszyscy ci, którzy przez mnogie lata należeli do naprawdę światowej klasy, utrzymują się nadal na poziomie... powiedzmy europejskim. Tylko, że w Polsce narodziły się dotychczas zaledwie dwie Jadwigi: jedna do rakiety, a druga do dysku (tęgich w „buzi" bab — Jag mieliśmy więcej). Słaba to pociecha dla nas, że również ani jedna czeska „sleczna" t. j. panna nie może jeszcze dorównać Wajsównej i Jędrzejowskiej.

*

Ożywiony kontakt sportowy ma nastąpić między Polską a Związkiem Radzieckim. Dlaczego jednak już teraz trzeba proponować terminarze na rok 1948? Zawody polsko-czeskie odbywają się ostatnio już nie raz na tydzień, ale prawie codziennie, i okazuje się (po trzykroć brawo!), że żadne większe formalności nie stoją na zawadzie.

Niefachowe pisma coraz więcej miejsca zaczynają poświęcać sportowi, ale cóżby to za larum podnieśli np. literaci, gdyby recenzenci meczowi zainteresowali się nagle „Zieloną Gęsią" Gałczyńskiego. Czemuż więc wtyka się pióro i honorarium do ręki laikom? (np. Grabowskiemu w „Przekroju").

Cóż też za wyobrażenie muszą mieć w Wielkiej Brytanii o Polsce, gdy pisze się w „Głosie Anglii" o udziale Jędrzejowskiej w Daviscupie!?

*

W piśmie tym zamieszczono zdjęcia Czeszek w ślicznych strojach narodowych na festiwalu londyńskim. Przypominamy, że już rok temu po wspaniałym pokazie tańców narodowych podczas krakowskiego święta WF i PW pisaliśmy w „Echu", iż coś podobnego zachwyciłoby nawet wybredny zachód. Okazuje się, że mili sąsiedzi wyprzedzili nas znowu.

*

Sportowiec może się (podobno) stać literatem, literat sportowcem — nigdy.

*

Jedną miarę stosuje mimo powyższego twierdzenia (a może właśnie dlatego) „wydział przydziału papieru" wobec pism obu dziedzin. Dlatego też przykrojono „Przekrój". Start musiał chwilowo stracić jedną kartkę czwartkową a „Echo" również mniej miejsca poświęca sportowi.

Od wódki — rozum krótki, a wyniki jeszcze krótsze i dlatego zarówno czescy jak i amerykańscy lekkoatleci są stuprocentowymi abstynentami.

*

Kiedy doczekamy się, aby w Polsce powstała państwowa (lub bodaj prywatna, ale na wielką skalę) wytwórnia sprzętu sportowego i to do wszystkich uprawianych przez nas gałęzi!

*

Kiedyż nasi pingpongiści doczekają się chwili, gdy obietnica Woj. Urz. WF i PW i Woj. Rady WF i PW (czytaj dyr. Reymana i red. Stattera) stanie się... odpowiednią salą do zawodów?

Kiedy zobaczymy w Krakowie zawody hippiczne?

*

Kiedy odbędą się finały mistrzostw Polski ligi piłki wodnej? Na to pytanie odpowiadamy pełni niecierpliwego oczekiwania: w Krakowie od 15 do 17 bm.

Nowy rekord szwedzki

Sztafeta Gefle J. F., która ustanowiła ostatnio **nowy rekord na dystansie 4×1.500 m** w czasie 15,34,6, miała w swoim składzie biegaczy: **Olle Aberga, Bengssona, Bergvista i Eriksona,** z których każdy przebiegł swój dystans w czasie nie do pogardzenia, a mianowicie: **Aberg** 3,58, **Bengsson** 3,57,2, **Bergvist** 3,53,3 i **Erikson** 3,53,1.

Amerykanie stale zwyciężają

Ekipa amerykańska, bawiąca w Europie (z której część startowała w Katowicach), odniosła znowu na międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych w **Bergen** szereg zwycięstw w poszczególnych konkurencjach mimo, że świeżo upieczony mistrz świata w rzucie dyskiem, **Gordien** i drugi jeszcze zawodnik **Dillard,** na skutek kontuzji, nie brali udziału w zawodach.

Amerykanie **obsadzili wszystkie pierwsze miejsca,** za wyjątkiem biegu na 5.000 m, w którym zwyciężył **Węgier Hires** w czasie 15,13,4.

Spośród wyników, uzyskanych w Bergen, zasługuje na uwagę przede wszystkim wynik **Roberta Richardsa w skoku o tyczce, 4,26 m.**

Dobry wynik uzyskał również Perkins na dystansie 800 m — 1,43,4.

Spartak (Moskwa) — Dynamo (Leningrad) 2:2

W Moskwie rozegrano ostatnio mecz pierwszej rundy o mistrzostwo w Związku Sowieckich Republik Radzieckich, w którym „Spartak" (Moskwa) zremisował z „Dynamo" (Leningrad) 2:2.

Nowy rekord Komarowa

Słynny lekkoatleta radziecki **Komarow, ustanowił ostatnio nowy rekord świata w biegu na 400 m przez płotki — 55 sekund.**

Kolarskie mistrzostwa świata

W ramach zawodów kolarskich o mistrzostwo świata, które odbywają się obecne w Paryżu, rozegrano na torze Parc de Princes **biegi eliminacyjne. Spotkania ćwierćfinałowe w tej konkurencji przyniosły następujące wyniki:**

Bieg I. — Guillemet (Francja) pokonał Anglika Godwina w czasie 5:15 min. Bieg II. — Attilio Francois (Urugwaj) wygrał z Marrinerem (Anglia) w 5:31,6 min. Bieg III. — Anderson (Dania) odniósł zwycięstwo nad Blommem (Belgia) w 5:23 min. Bieg IV. — Benfenati (Włochy) pokonał zawodnika szwajcarskiego Schaera w 5:14 min.

Zwycięzcy poszczególnych biegów spotkają się ze sobą w półfinałach.

Włosi: Benfenati i Coppi mistrzami świata

W dalszym ciągu mistrzostw kolarskich świata, rozegranych w Paryżu, tytuł mistrza świata w kategorii amatorów zdobył kolarz włoski Benfenati, bijąc w finale Urugwajczyka, Francoise, o 80 m. Benfenati pokonał w półfinale Duńczyka Andersena.

W kategorii zawodowców zwyciężył również znany kolarz włoski Coppi; jego rywalem w finałowym spotkaniu był rodak Bevilacquon.

Reprezentant Europy, Duńczyk Praest w Stade Francais (Paryż)

„Wędrówka" piłkarzy wszystkich narodowości Europy, a nawet i egzotycznych — zamorskich nie ustała po wojnie. Oto przed kilku dniami przybyło do Paryża 3 znanych piłkarzy duńskich ze słynnym reprezentantem Europy w meczu przeciw Anglii, **Praestem na czele. Klub „Ben Barka" Stade Francais pozyskał już Praesta dla siebie** — podczas gdy dwaj inni, a to: **Soerensen i Hansen** zasilić mają szeregi innych drużyn francuskich.

Nowy rekord światowy w pływaniu

Pływacy amerykańscy **Frank Harter, Jimmy Jones i Don De Forest,** płynąc w sztafecie 3×50 m stylem zmiennym — ustanowili nowy rekord świata, uzyskując czas 1:25,2.

(W)

Rozgrywki pucharowe

Wolanka — Społem 3:0 (2:0)

Bramki strzelili: Bielecki Fr. (2) i Suder Zb. 1.

To nie był poziom Wimbledonu

Praga, 31. VII. Międzynarodowy turniej tenisowy o mistrzostwo Czechosłowacji wszedł w **stadium decydujące.** W dniu dzisiejszym wyłonieni zostali **finaliści,** którymi są zgodnie zresztą z przewidywaniami i oczekiwaniami, Amerykanin **T. Brown** i nadzieja Czechów, **J. Drobny.**

W niedzielę stoczą oni decydujący bój o tytuł mistrza i... lecz nie przesądzajmy sprawy i nie zapuszczajmy się zbytnio w przód. Mówmy o tym, co było dotąd. Otóż turniej przyniósł mnóstwo większych, czy mniejszych niespodzianek. Już sam fakt nie przybycia nowokreowanego mistrza Francji, **Asbotha** (Węgry), pokrzyżował w dużej mierze szyki organizatorom, podobnie jak **naszej Jadzi ogromnie zepsuł humor fakt,** że nie będzie mogła wziąć rewanżu na **Rumunce Rurac,** która zamiast wrócić do kraju, względnie udać się w myśl poleceń Rumuńskiego Związku Tenisowego na międzynarodowy turniej do stolicy Czechosłowacji, pojechała na dużo większą wycieczkę, gdyż aż do... Ameryki. Tak ją, jak i jej męża, który wyruszył również w podróż przez Ocean spotkała surowa kara w **postaci dyskwalifikacji,** — no, a Jędrzejowska będzie musiała „wyżec zemstę" na którejś z innych rywalek.

Obsada turnieju naogół **słaba** — najgorsze zaś to jeszcze fakt, że turniej ten nie może zachwycić poziomem.

Takie **mecze półfinałowe,** jak **BROWN—JOHANSON,** czy **DROBNY—BERGELIN** miały zbyt długie okresy nudnych „dłużyzn" i trudno było nieraz uwierzyć, że to na korcie znajdują się najlepsze rakiety Szwecji, Czechosłowacji i jeden z najlepszych tenisistów amerykańskich.

Również w ćwierćfinałach nie mieliśmy powodu do zachwycania się. **Drobny np. grał przeciw Australijczykowi Harperowi zupełnie jakgdyby na treningu, — Cernik nie miał nic do powiedzenia przeciw Brownowi,** a nasze najskrytsze marzenia o tym, **jakoby Skonecki potrafił coś zdziałać przeciw Bergelinowi, rozwiały się bardzo szybko, gdyż mistrz Polski, zdobywszy 1-go seta, w drugim coraz bardziej zaczął „tracić dystans" i mimo prowadzenia oddał seta Szwedowi 6:8; w 3-cim stał już Skonecki na „straconej" pozycji i w rezultacie dał się wyeliminować o wiele łatwiej, niżby na to wynik wskazywał.**

Najsłabszym jednak ćwierćfinałem było spotkanie **Johanson—Siba** (Czechosłowacja), wygrane przez pierwszego 4:6, 6:1 i 6:0.

W grze podwójnej para czeska: Drobny—Cernik, zakwalifikowała się już do finału, gdzie przeciwnikiem ich będzie dwójka amerykańsko-australijska: Brown—Harper. **Nasz deubel w składzie Hebda—Skonecki natknął się już w drugiej rundzie na finalistów i przegrał gładko 5:7 i 2:6. Pokonanie słabej pary palestyńskiej: Appel—Finkielkraut 7:5 i 6:1 było takim „cukierkiem" przed następnymi gorzkimi pigułkami.**

Hebdy nie widziałem już dość dawno, nie mniej jednak w turnieju praskim nie pokazał on swoich dawnych walorów, jak dużej regularności i zażartości. W grach pojedynczych przegrał już w pierwszej rundzie, natrafiając na lepszego hokeistę, aniżeli tenisistę, Zabrodskiego 4:6 i 3:6, natomiast Skonecki wyeliminował w pierwszej grze jednego z dobrych tenisistów czeskich Vrbę, dzięki temperamentowi w grze i dość dobremu bakhandowi. Dziwne, że grając przeciw Bergelinowi, Skonecki zrobił się nagle „grubo" starszym, aniżeli jest istotnie i zaniechał zupełnie młodzieńczych porywów. Dla mnie osobiście nieregularność mistrza Polski jest wprost zastraszająca: po wspaniałych piłkach wygranych przy siatce, nagle olbrzymie „pudło" z głębi kortu, albo łatwy smecz w siatkę, lub daleko na aut.

Zwycięstwo Skoneckiego nad Vrbą było dla publiczności czeskiej **„największą sensacją"** pierwszych dni turnieju. Nie muszę pisać, że **sympatie były po stronie Czecha;** Polakowi — podobnie jak i Jędrzejowskiej — widownia czeska nie może darować tego, **że on tak „trudno" się nazywa.** O ile łatwiej im wymawiać nazwisko Hebdy.

W meczu: **Bergelin—Skonecki** miał **też Szwed całą widownię za sobą.** Ten młody przedstawiciel północy pozyskał sobie sympatię publiczności już w pierwszym dniu, kiedy grając z Johansonem przeciw Pachowsky'emu i Sibie (Czechosłowacja), sędzia zaliczył złą piłkę Szweda jako dobrą. Bergelin momentalnie **„wyrównał krzywdę" przeciwnikom, bijąc rozmyślnie piłkę w aut.**

Jędrzejowska znalazła się w finale. Za przeciwniczkę mieć będzie **Węgierkę Körmeczi,** która wygrała z Miklikową, podczas gdy p. Jadzia rozprawiła się ze **Straubową 6:3 i 6:4.** W poprzednich meczach mistrzyni Polski pokonała Zacharnikową 6:3, 6:4 i Sobotkową 6:4, 6:3.

Szczegółowe wyniki turnieju praskiego do chwili obecnej przedstawiają się następująco (podajemy tylko niektóre):

Cernik—Vodicka 3:6, 3:1, 6:3, Vrba—Reutercrone 8:6, 8:6, **Zabrodsky—Hebda 6:3, 6:1,** Johanson—dr Hyks 6:0, 12:10, **Skonecki—Vrba 6:1, 5:7, 6:3,** Bergelin—Solc 2:6, 6:2, 6:4, Brown—Smolinsky 6:2, 6:0, Drobny—Zabrodsky 6:4, 6:3, dr Hyks—Szigeti scratsch.

Półfinały

Wyniki zawodów półfinałowych były następujące:

Brown—Johanson 4:6, 4:6, 6:3, 6:2, 6:3. Zanosiło się na **wielką sensację turnieju: Szwed wygrał bowiem 2 pierwsze sety w identycznym stosunku 4:6 i w secie 3-cim prowadził zrazu 2:0, potem 3:1.**

Brown, grając niesłychanie regularnie, **wyrównał na 3:3** i z kolei **wygrał 3 gemy pod rząd,** wygrywając w 3-im secie 6:3, po czym już nie oddał inicjatywy ; wygrał 2 następne 6:2 i 6:3.

W drugim półfinale stanęli naprzeciw siebie **Drobny—Bergelin.** Tu widownia „zmieniła już kurs", zresztą zupełnie zrozumiałe, gdyż Drobny jest jeszcze większą sympatią i kto wie, czy nie najbardziej dopingowanym zawodnikiem czeskim spośród wielu tysięcy zawodników różnych dyscyplin. O mistrzu tenisowym Czechosłowacji nie mówi się inaczej, jak **„nasz Jaromir".**

Tym razem **sensacja trwała krócej; Bergelin prowadził zaledwie 2:0,** potem Drobny wyrównał **na 2:2,** zaś Szwed zyskiwał każdorazowo przewagę 1-go gema **aż do 6:6; w tym miejscu „urwał się" już Drobny,** wygrał **2 gemy pod rząd i seta 8:6;** w drugim historia była daleko krótsza, gdyż Drobny oddał tylko przeciwnikowi 2 gemy, zwyciężając 6:2 i wreszcie wygrywając 3-go 7:5, zakończył „sprawę" w 3-ch setach.

Jutro, tj. w sobotę obaj finaliści odpoczywają na kortach, zaś rozgrywać się będzie finał gry podwójnej i mieszanej.

Mistrzostwa kolarskie świata

Francuz **Raoul Lesuer** zdobył **mistrzostwo świata** w jeździe za motorami w kategorii zawodowców, wygrywając na torze Parc des Princes wyścig 100 km. Lesuer przejechał tę trasę w czasie 1:23:38,8. Drugie miejsce zajął również Francuz **Jean Jacques Lamboley** (30 m za zwycięzcą), 3) **Jan Pronk** (Holandia), 4) **Elia Fresio** (Włochy), 5) Willy Michaux (Belgia), 6) Mathias Clemens (Luksemburg), 7) Armin Heimann (Szwajcaria), 8) Wally Sumers (Anglia).

Mistrzostwa szosowe świata rozegrano w Reims. W konkurencji dla **amatorów** mistrzem świata został **Włoch Alfio Ferari,** który przejechał trasę 164,47 km w obwodzie zamkniętym (21 okrążeń) w czasie 4:18:58, co czyni przeciętną szybkość 39,573 km na godz. Drugie miejsce zdobył również Włoch **Silvio Padroni** — 4:1[illegible], trzeci **Better Than van Beek** (Holandia).

Kispesti „wygrał" 2-gie miejsce

Ostatnia runda rozgrywek o mistrzostwo węgierskiej ligi piłkarskiej przyniosła **zażartą walkę o tytuł vice-mistrza.** Sprawa mistrzostwa została już dawno przesądzona, zaś o drugie miejsce toczyły walkę: **Kispesti, Vasas, Ferenczrarosi, FTC i MTK.**

Kispesti wygrał z MTK 3:2, Vasas pokonał również z różnicą jednej bramki 5:4 Debrecen, natomiast FTC poniosło nieoczekwaną klęskę w Szombathely, przegrywając z Haladas 0:1. W następstwie tej porażki **Haladas uratowało się od spadku,** natomiast **FTC wylądowałaż na 4-tej pozycji tabeli.**

Mistrzowski zespół **Ujpesti** zwyciężył w ostatnim meczu **ETO** na jego boisku w Györ **3:1** i przez to postawi. ETO na skraju przepaści. Od spadku uratował ETO jedynie lepszy stosunek bramek (patrz tabela!). Szentylörincz, zespół Deaka pokonał Csepel 5:2, a słynny napastnik był strzelcem 4-ch bramek.

BDwaj spadkowicze: **Dorog i Testverisag, spotkali się w „bezporednim starciu"** i Dorog uzyskał **najwyższe od kilku lat zwycięstwo, wygrywając 9:0.** Ponadto, zdegradowany **Pereczes, pokonał 10-ty w tabeli Szolnok 2:1.**

Końcowa tabelta mistrzostw Ligi Węgierskiej na rok 1946/47 przedstawia się następująco:

Ujpesti	**30**	**21**	**5**	**4**	**47**	**106:43**
Kispesti	30	17	7	6	41	77:37
Vasas	30	16	7	7	39	77:43
FTC	30	16	6	8	38	70:39
MTK	30	14	3	13	31	52:43
Csepel	30	13	5	12	31	57:48
Szentlörincz	30	11	8	11	30	77:64
Debreczen	30	13	4	13	30	57:70
Szegen	30	12	5	13	29	57:64
Szolnok	30	12	5	13	29	46:35
Haladas	30	11	6	13	28	49:4
ETO	30	11	5	14	27	54:59
Dorog	30	11	5	14	27	58:60
Soroksar	30	11	5	14	27	45:56
Pereczes	30	11	1	18	23	47:75
Testveresag	30	1	1	28	3	26:45

Na podstawie tej tabeli do klasy niższej spadają: Dorog Soroksar, Pereczes i Tesveresag. Natomiast na ich miejsce wchodzą: Mateosz, Mogürt, Elektromos i Salgotariani BTC (prowincjonalna drużyna górnicza).

Na liście strzelców 1-sze miejsce zajmuje **Deak** z 48 bramkami przed **Puskasem** (Kispesti), 32 i **Szylagyi** (Vasas) 27 bramek.

Po **22 bramki** w mistrzostwie zdobyli: Mike (FTC) i Varnai (Ujpesti), po **20:** Egresi (Ujpesti) i Kertesi (Pereczes).

Dalsze miejsca zajmują: Szusza (Ujp.) 19, Marosvari (Csepel) i Zsengeller (Ujp.) po 18-cie, Molnar (Dorog) 17, dr Sarosi (FTC) i Varga (Haladas) po 15, Kollath (Szolnok), Vörös (Szeged) i Futo II (Pereczes) 14, Vincze (Vasas) 13, Beres (Kispesti), Hideghuti (MTK), Kantor (Dorog), Szabo (FTC) po 12, Hernadi (Szeged), Keszthelyi II (Csepel), Szylayi II (Vasas) i Szilvasi (ETO) po 10 itd.

Kispesti—Bratislava 5:5 (1:3)

Wicemistrz piłkarski Węgier rozegrał w czwartek w Bratysławie mecz przeciw tamtejszej SK Bratislava z wynikiem remisowym 5:5. Bratislava, która wystąpiła z nowopozyskanymi Pokornym, Uratnem i Beną, lecz bez Kubali i Venglera, prowadziła do 40 min. gry 3:0. Bramki dla Węgier zdobyli: Budai i Beres po 2 oraz Sukai — dla Czechów: Symański i Uram po 2 oraz Subert.

Walka rewanżowa Tony Zale — Rocky Graziano

Rewanżowa walka pięściarska o tytuł mistrza świata w wadze średniej między Tony Zale-Zalewskim i Rocky Grazianó, odbędzie się na Florydzie w listopadzie. Graziano ma zagwarantowane z tej walki 150 tys. dolarów, a Zalewski 75 tys.

(W)

W maju roku przyszłego zostanie oddana do użytku w Poznaniu na terenie wystawowym olbrzymia hala sportowa, na której PZPR projektuje urządzić w październiku mistrzostwa Europy w koszykówce pań.

...do mistrzostw strzeleckich świata, które odbędą się w Sztokholmie zgłosili się zawodnicy 23 państw. Z Polski wyjechali tylko delegaci Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego w charakterze obserwatorów. Są to dr Zaturski oraz mjr Andrzej Matuszak.

Sport lotniczy na usługach medycyny. Rekord pod tym względem wziął Mr E. Yedid z Lyddy w Palestynie, który przewiózł ciężko chorego 4-letniego synka do Anglii, celem dokonania operacji mózgu. przebywając 2.500 mil w 12 godzinach.

Jędzejowska wicemistrzynią Czechosłowacji

W ostatnim dniu rozgrywek tenisowych o mistrzostwo Czechosłowacji zostały rozegrane spotkania finałowe w grze pojedyńczej mężczyzn i w grze pojedyńczej kobiet.

W pierwszym spotkaniu najlepszy gracz Czechosłowacji **Jarosław Drobny** pokonał lekko Amerykanina **Toma Browna** w trzech setach 6:0, 6:2, 6:1, zdobywając tym samym **mistrzostwo Czechosłowacji w konkurencji międzynarodowej.**

W grze pojedyńczej kobiet mistrzyni Polski Jadwiga Jędrzejowska nie **potrafiła wygrać** z najlepszą Węgierką Körmoeczy, której uległa 3:4, 4:6, 1:6, zdobywając tylko tytuł wicemistrzyni Czechosłowacji.

PRAGA (PAP). **W finale** gry podwójnej mężczyzn para amerykańsko-australijska **Tom Brown — Harper** pokonała **parę czeską Drobny — Cernik** 4:6, 7:5, 6:1.

W półfinale gry mieszanej para czeska **Matous Straubova** wygrała z parą polską **J. Jędrzejowska — Skonecki** 6:3, 6:4.

W drugim półfinale para węgierska **Koermoeczy — Stolpa** zwyciężyła parę czesko-szwedzką **Miskova — Johanson** 4:6, 6:3, 6:4.

W finale para węgierska Körmeczy —Stolpa pokonała parę czeską Straubova—Matous 6:2, 6:8, 6:2.

„Pogoń (Katowice) mistrzem drużynowym Śląska w tenisie

Decydujący mecz o drużynowe mistrzostwo Śląska w tenisie, rozegrany między Pogonią i Piastem z Gliwic zakończył ię zwycięstwem Pogoni w stosunku 6:3. Dobrą formę zademonstrowali z Pogoni Kończak i Bratek. Piast uzyskał swe punkty w grze pojedyńczej kobiet (Popławska), w grze mieszanej (Popławska, Wojciechowski) i w grze pojedyńczej juniorów.

Pierwszy swój mecz z cyklu rozegra Pogoń z mistrzem Wybrzeża.

IX mistrzostwa kajakowe Polski

Na jeziorze w Czechowicach koło Dziedzic zostały rozegrane w niedzielę IX mistrzostwa kajakowe Polski. Tytuły mistrzów zdobyli: 10.000 m jedynka panów Sobieraj (HCP Poznań) 50.49, dwójka: Kozieradz, Krzyska (K 28 Poznań) 48,4, 1000 m jedynki panów: Folwarczny (K. S. Czechowice) 4,19,4, dwójki panów: Matłoka, Grzymaczewski (K 28 Poznań) 3,45,4, czwórki panów: Sobieraj, Beszterba, Beyma, Kardasz (HCP), 600 m dwójki pań: Sowińska, Grudniewicz (AZS Kraków) 2,48,6.

W kilku wierszach

Państw. Urząd WF i PW zezwolił Polskiemu Komitetwi Olimpijskiemu na oficjalne zgłoszenie Polski do Igrzysk Olimpijskich w Londynie.

Polski Związek Piłki Ręcznej otrzymał od Państw. Urzędu WF i PW 100.000 zł na przygotowania olimpijskie.

Najmłodszymi zawodniczkami, biorącymi udział w nadchodzących mistrzostwach pływackich świata w Monte Carlo będą dwie czternastoletnie dziewczęta angielskie: **Margaret Dirvan i Elinor Gordon.**

Polska, jako zdobywca 4-go miejsca w turnieju koszykówki na ostatniej Olimpiadzie będzie w nadchodzącym turnieju olimpijskim piłki koszykowej obok **USA, Kanady i Meksyku rozstawiona,** a gdyby w turnieju wzięło udział ponad 25 państw rozstawione zostaną jeszcze **Filipiny, Urugwaj, ZSRR i mistrz Ameryki Płd. na rok 1947.**

Olimpijski turniej koszykówki rozegrany zostanie na stadionie **Harringay,** mieszczącym do 10 tysięcy widzów.

Międzynarodowa Federacja Basketballowa zadeklarowała pokrycie kosztów pobytu 10 sędziów koszykówki na Olimpiadzie z każdego państwa. tingham,

Tom Blauer, 33-letni mieszkaniec miasta Nottingham, ustalił nowy rekord pływacki. Przepłynął on t. zw. Kanał Północny pomiędzy Irlandią i Szkocją na trasie około 37 km w 14 godz. i 15 min. Był to pierwszy wypadek przepłynięcia Kanału Północnego.

W sprawie Księgi Jubileuszowej Apel KOZPN-u do klubów

Do wszystkich Klubów K. O. Z. P. N.

W związku z wydaniem „Księgi Jubileuszowej 25-cio lecia Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki nożnej", Komitęt Redakcyjny apeluje do wszystkich klubów KOZPN o nadesłanie pod adresem przewodniczącego Komitetu Wydawniczego, **red. St. Habzdy,** Kraków, Basztowa 6, KOZPN, względnie Redaktacja „Startu", Kraków, ul. Basztowa 15, II p.

krótkiego zarysu historycznego

z podaniem **daty powstania Klubu** i ewent. dalszych materiałów możliwych do wykorzystania w księdze jubileuszowej.

Pożądane są **również fotografie własnego boiska, urządzeń sportowych, ewentualnie fotografie zarządu, względnie drużyn z najwcześniejszych czasów.**

Z uwagi na pilność sprawy, zakreśla się termin nadesłania do **dnia 20-go sierpnia br.**

„Społem" prezentuje sekcję tenisową

Krakowski tenis skurczył się do rywalizacji pomiędzy „Cracovią" i „Krakusem", miżo iż na ternie Okręgu „istnieją" (de nomine) sekcje tenisowe AZS-u, Zakopiańskiego KT., Okocimskiego KS i Tarnovii. Nie słyszeliśmy jednak dotąd o sekcji tenisowej „Społem", natomiast zobaczyliśmy ją już w „akcji" w sobotę, w spotkaniu z „Krakusem". Nowopowstała sekcja zapisała już na swym koncie sukces w postaci zwycięstwa 5:3, a szczegółowe wyniki przedstawiają się następująco: **(na pierwszym miejscu tenisiści „Społem"): Ciężak**—Klepacki 10:8, 8:6, **Grabowski J.**—Skotnicki 6:3, 6:0, **Grabowski D.**—Matecki 2:6, 6:3, 6:0, **Szostak—Paprocki II** 2:6, 0:6.

Wasówna—**Przystałówna** 7:5 4:6, 4:6.

Gry podwójne: **Ciężak i Grabowski J.**—Klepacki i Matecki 6:3, 6:4, **Grabowski D. i Szostak**—Paprocki II i Skotnicki 3:6, 6:4, 6:4.

Wasówna i Grabowski J.—**Przystałówna i Klepacki** 3:6, 4:6.

Zarząd Kolegium Sędziów Krak. Okr. Zw. Piłki Nożnej komunikuje wszystkim Kolegom Sędziom, że z uwagi na okres wakacyjny **odwołuje się Zebranie Plenarne** mające się odbyć w poniedziałek dnia 4 sierpnia **1947 r.**

Najbliższe zebranie plenarne odbędzie się w poniedziałek 1 września 1947 r.

Konkurs nr. 14

na wyniki zawodów eliminacyjnych o wejście do Klasy Państwowej w dniu 10 sierpnia

Wisła—Skra . . . . . .
Polonia (Bt)—Szombierki . . . . . .
Motor—KKS . . . . . .
Polonia—Ognisko . . . . . .
Cracovia—Orzeł . . . . . .
RKU—ZZK . . . . . .
Gedania—Grochów . . . . . .
Rymer—Pomorzanin . . . . . .
AKS—Radomiak . . . . . .
Warta—Tęcza . . . . . .
ŁKS—Czuwaj . . . . . .
PKS—WMKS . . . . . .
KKS Olsztyn—Lublinianka . . . . .
Imię i nazwisko . . . .
Adres . . . .
Podpis . . . .

UWAGA: Do każdego kuponu musi być załączona opłata najmniej zł 20.

Żołnierze w walce o mistrzowskie tytuły

W sobotę rozpoczęły się na pięknie udekorowanym basenie Stadionu Miejskiego w Krakowie **dwudniowe ogólnopolskie mistrzostwa pływackie Wojska Polskiego.** Po odebraniu raportu przez dowódcę O. W. Kraków **gen. Prus-Więckowskiego** nastąpiło przy dźwiękach hymnu państwowego wciągnięcie flagi na maszt, po czym przemówienie powitalne imieniem naczelnego dowódcy Wojsk Polskich Marszałka Roli-Żymirskiego wygłosili gen. **Prus-Więckowski,** następnie przemawiali kolejno w imieniu wojewody nacz. **Jeżewski,** przewodniczący T. P. Ż., **Chlebowski** i v-prezes KOZP dyr. **Mylus,** podkreślając doniosłą rolę sportu w ogóle, a pływactwa w szczególności w wojsku.

W pierwszym dniu zawodów rozegrano przedbiegi, które wyłoniły **24 finalistów** każdej konkurencji.

Największą emocję przyniósł licznie zebranej widowni **wyścig umundurowanych z granatem w ręku, którego nie wolno było pod groźbą dyskwalifikacji zanurzyć pod wodę. Pod względem sportowym** wyróżnić trzeba bardzo dobre rezultaty **Taedlinga z DOW III,** który na 600 metrów uzyskał czas 1,10,6, a na 400 metrów 6,05.

Najlepszy wynik w pływaniu z granatem uzyskał **Błaszak** (lotnicy) przepływając dystans 50 metrów w czasie 55,2 min.

Dalsze miejsca w tej konkurencji zajęli: 2) **Magierski** (DOW V) 56,8, 3) **Skibiński** (KBW) 1,00,0.

Do finałów na 100 metrów stylem dowolnym z pierwszego przedbiegu zakwalifikowali się: 1) **Zdun** (Lotnicy) 1,16,9, 2) Nowak (DOW IV) 1,19,2, 3) Skorupski (DOW III) 1,26, 1,20, 4) Śmigaj, 5) Rajckowiak, 6) Jachelka. Z drugieg oprzedbiegu: 1) **Taedling** (DOW III) 1,10,6, 2) Wojcicki (KBW) 1,19, 3) Kuśnierz (DOW I), 4) Doliński, 5) Koszykiewicz, 6) Podstawka.

W 3-cim przedbiegu pierwsze miejsce zdobył **Podgórski** z DOW VII z czasem 1,17,9 przed Słomakiem (Lotnicy) i Karlewskim (DOW II).

Na 100 metrów stylem klasycznym najlepszy wynik w pierwszym przedbiegu uzyskali: **Kruczkowski** (Lotnicy) 1,32, 2) **Markiewicz** (DOW VII) i Kłossowski.

W 2-gim przedbiegu zwyciężył **Nickowski,** (Lotnicy) 1,31,3 przed **Bieżanowskim** z DOW IV i Krośneiwskim z KBW.

W 3-cim przedbiegu zwyciężył **Teuszko** z DOW III przed Cabańskim z DOW I i Skiżyńskim z KBW. **Bardzo zaciętą walkę stoczyły między sobą sztafety** 3×100 m stylem zmiennym.

W 1-szym przedbiegu zwyciężyli **Lotnicy** w składzie: **Zdun, Kruczkowski, Nickowski,** uzyskując czas **4,22** przed sztafetą DOW VII (Krzyszko, Markiewicz, Podgórski) 4,38 i 3) KBW 4.40.

W 2-gim przedbiegu wygrała sztafeta DOW III w składzie: **Dumala, Teuszko i Taedling,** uzyskując najlepszy czas dnia, mianowicie 4,19,9, druga w tym przedbiegu była sztafeta DOW II w składzie: **Karlewski, Lasocki i Doliński** 4,55,2, 3) DOW V 5,01,0, 4) DOW II 5,15,4.

W przedbiegu **na 400 m styl. dow.** zwyciężył **Słomak** (Lotnicy) 6,52,1, 2) **Podgórski** (DOW VII) 7,07, 3) **Kuśnierz** (DOW I) 7,09, 4) **Dumała,** 5) **Smykowski** (MW), 6) **Smoliński** (DOW IV).

W drugim dniu wojskowych mistrzostw pływackich odbyły się finały, których wyniki są następujące:

100 m st. dow.: 1) Taedling (DOW III) 1,12.2 min., 2) Wójcicki (KBW), 3) Podgórski (DOW VII), 4) Zdun (Lotnictwo), 5) Skrobecki (DOW III), 6) Nowak (DOW IV), 7) Karlewski (DOW II), 8) Słomak (Lotnictwo).

100 m styl. klas.: 1) Kruczkowski (Lotnictwo) 1.33,0 min., 2) Teuszko (DOW III), 3) Markiewicz (DOW VII), 4) Nickowski (Lotnictwo), 5) Bieżanowski (DOW IV), 6) Krośniewski (KBW), 7) Skir[illegible]ki (KBW), 8) Kłosowski (Mar. W[illegible]j.).

50 m styl. dow. w umundurowaniu z granatem: 1) Skibiński (KBW) 0,56 min., 2) Błaszyk (Lotnictwo), 3) Kwapisz (Mar. Woj.), 4) Magierski (DOW V), 5) Maczyński (DOW III), 6) Barański (Mar. Woj.), 7) Gładkowski (DOW VII), 8) Nowakowski.

Na rozkaz gen. Prus-Więckowskiego odbyło się powtórzenie wyścigu na 50 m stylem dowolnym w umundurowaniu z granatem pomiędzy Skibińskim a Błaszykiem, gdzie zwyciężył Błaszyk (Lotnictwo) w czasie 0,56,0 min przed Skibińskim (KBW) 0,56,1.

Sztafeta 3×100 m. styl. zmiennym: 1) DOW III (Dumało Teuszko, Taedling), 2) Lotnictwo (Zdun, Krzeczkowski, Nickowski), 3) DOW VII (Krzyszko Markiewicz, Podgórski), 4) KBW (Wójcicki Krośniewski, Mendyk).

Skoki z wieży 10 m ew. 5 m wg oceny sędziów: 1) Piechota (DOW II) 89 pkt, 2) Tomaszewski (Mar. Woj.), 3) Skrobecki (DOW III), 4) Ostrowski (Lotnictwo), 5) Cygan (DOW V), 6) Krugiełka (Mar. Woj.), 7) Kozielski (Lotnictwo), 8) Krośniewski (KBW), 9) Wieczorek (DOW V), 10) Miksiewicz (DOW II).

Skoki z wieży 10 m ew. 5 m wg współczynnika trudności: 1) Piechota (DOW II) 150,8 pkt, 2) Tomaszewski (Mar. Woj.), 3) Skrobecki (DOW III), 4) Ostrowski (Lotnictwo), 5) Cygan (DOW V), 6) Kozielski (Lotnictwo), 7) Krugiełka (Mar. Woj.), 8) Zawadzki (DOW III), 9) Krośniewski (KBW), 10) Wieczorek (DOW V).

400 m styd. dow.: 1) Taedling (DOW III) 6,10,9 min., 2) Wójcicki (KBW), 3) Krzeczkowski (Lotnictwo).

Punktacja ogólna: 1) Lotnictwo 10 pkt karnych, 2) DOW III (Poznań) 14,5, 3) KBW 25, 4) Marynarka Wojenna 26, 5) DOW VII (Lublin) 32, 6) DOW IV (Wrocław) 35, 7) DOW V (Kraków) 44, 8) DOW I (Warszawa) 44.5, 9) DOW II (Bydgoszcz) 47,5, 10) WOP 51.

W zakończeniu wojskowych mistrzostw pływackich odbył się **mecz piłki wodnej dwóch** Teamów „A" i „B" zakończonych zwycięstwem Teamu „B" 8:4 (5:2). Bramki dla Teamu „B" zdobyli: **Kowalski (3), Kita (2), Treszczyński (2) i Klimko 1),** zaś dla Teamu „A" **Pietruczak (2)** oraz **Kornecki i Kasprzak po jednej.**

Rozdanie nagród i dyplomów pamiątkowych oraz ponowna defilada zakończyły tegoroczne wojskowe mistrzostwa pływackie na Stadionie Miejskim w Krakowie.

Jak.

Przed mistrzostwami KOZPN-u

Zgodnie z uchwałą Walnego Zgromadzenia KOZPN u rozgrywki mistrzowskie w klasie „A" grać będzie się systemem jesienno-wiosennym tak iż mistrz Okręgu wyłoniony będzie przed 15 czerwca 1948 r. Klasa „A", która w roku rozgrywkowym 1947/48 liczy **12 klubów,** a to:

Chełmek, Dąbski, Fablok, Groble, Korona, Łagiewianka, Mościce, Prokocim, Podgórze, Szczakowianka, Wieczysta, Zwierzyniecki.

ruszy ze startu w dniu 17 sierpnia. Te 12-ście klubów tworzy **jedna grupę rozgrywkową.**

W klasie „B"

grup rozgrywkowych będzie 3, a to:

GRUPA I-sza: Dalin, Wieliczanka, Wolania, Pocztowy, Olsza, Krowodrza, Dębnicki, Juvenia*)

GRUPA II-GA: Milicyjny, Legia, Płaszowianka, Kmita, Bocheński, Łożanowianka, Skawinka, Nadwiślan, bzowianka, Rakowiczanka, Borek.

GRUPA III-CIA: AKS Bochnia, Bie-Grzegórzecki, Prądniczanka, Prądnicki, Bronowianka.

*) Juvenia rozwiązała się i być może — że w jej miejsce wejdzie: AKS (Czyżyny).

W klasie „C"

grup rozgrywkowych będzie 4, a mianowicie:

GRUPA I-SZA: Zryw (Wieliczka), **Fuszcza,** Zryw (Kraków) **TUR Podg. Opatkowiczanka, Czarnochowce, AKS** (Czyżyny).

GRUPA II-GA: Miechów, Słomniki, Pychowianka, Przegorzalanka, Tęcza, TUR-Kobierzanka, Czarni, Wanda.

GRUPA III-CIA: Wiśnicz, Tramwaj, Wisła (Rząska), Mydliczanka, Przewozianka, Gazownia, Chełmianka, Wolanka, Raba, Społem, Kabel, Związkowiec, OMTUR (Górka Narod) **Filmowiec, Bronowicki, Wawel.**

Zawody towarzyskie

Wieczysta — Polonia (Przemyśl) 3:1 (2:1)

Drużyna krakowska zwyciężyła w Przemyślu przez **Kawulę (2) i Guzika.** Strzelcem honorowej bramki dla Polonii był **Wojtanowski.**

JKS remisuje z WMKS (Katowice) 2:2 (1:0)

Jarosław. Mistrz okr. przemyskiego JKS (Jarosław) rozegrał na swym stadionie w Jarosławiu zawody towarzyskie z WMKS z Katowic, jednym z kandydatów do klasy państwowej. JKS. wystąpił z 6 rezerwowymi, z których dobrze grali jedynie **Brygider i Falda,** natomiast **zawiódł zupełnie Idzikowski;** statystował również **Domino** (na skrzydle), to też wymieniono ich po przerwie na **Sztyka i Bilika.** Prócz **Faldy i Brygidera** grali dobrze bramkarz **Bartoszek, Streit i Bilik.** Atak zmarnował lub przestrzelił kilkanaście „murowanych" pozycyj. Pierwszą bramkę strzelił z przeboju **Falda, druga Streit,** trzecią (nieuznaną przez sędziego) **Bilik.**

Jan Stemir

Podgórze—Groble 4:2 (2:2)

Groble nie mają szczęścia do Podgórza. Już trzeci raz w tym roku przegrywają z nim po równorzędnej i równej grze. Inna rzecz, że przyczyną przegranej była także słaba dyspozycja kondycyjna, która uwidoczniła się po przerwie tym, że Podgórze zdobywało coraz większą przewagę i zaznaczyło ją w końcu 2-ma zwycięskimi bramkami.

W Podgórzu wyróżnili się: **Dzierwa, Hausner i Szyrski.** W Groblach strzelec obu bramek, **Wencel.**

Strzelcami dla Podgórza byli: **Feret 2, Szyrski i Kowalczyk.**

W miejsce nie przybyłego i wyznaczonego sędziego, sędziował do przerwy Kret, a po przerwie Olfinowski

Poprzednio Podgórze pokonało Łagiewiankę 6:2 (3:1).

Cracovia (komb.)—O. W. Kraków 5:0 (1:0)

Reprezentacja wojskowa Okręgu Krakowskiego, chcąc jak najlepiej przygotować się do nadchodzących zawodów o mistrzostwo **WP,** rozegrała w piątek mecz przeciw kombinowanemu zespołowi **Cracovii.** Wojskowi grali b. ambitnie, nie mogli jednak sprostać technicznie lepiej postawionym zawodnikom białoczerwonych, u których wyróżnili się: **Hymczak, Kaszuba i Poświat.** Najlepszymi zawodnikami w zespole żołnierskim byli obaj bramkarze **Kmieć i Kwietniewski,** pomocnik **Wiśniewski** oraz napastnik **Brzeziński.**

Bramki zdobyli: **Poświat (2), Radoń, Masaczyński i Zięba.** Sędziował Seichter, nie uznając bramki, zdobytej przez wojskowych, na którą w pełni zasłużyli.

W nadchodzącą środę (6 bm.) rozegra reprezentacja wojskowa dalsze spotkanie sparringowe przeciw drużynie Wisły na jej boisku o godz. 18-tej.

GOŁĘBIOWSKI (KKS, POZNAŃ) NIE BYŁ UPRAWNIONY DO GRY W BARWACH POZNANIA NA MECZU:

Poznań—Warszawa 3:2 i Warszawa zdobyła punkty v. o.

WG i D PZPN załatwił przychylnie protest Warszawy domagający się przyznania jej walkoweru za mecz: **Poznań Warszawa,** przegrany przez zespół stołeczny 1:3, gdyż w barwach drużyny Poznania brał udział zawodnik **Gołębiowski, nie będący jeszcze wówczas członkiem żadnej** drużyny poznańskiej.

Dzięki tej weryfikacji Warszawa wysunęła się na pierwsze miejsce w pucharze im. śp. Kałuży mając po 2 grach 3 pkty i stos. br. 5:2. Na drugim miejscu znajduje się **Kraków 3) Śląsk 4) Łódź 5) Poznań.**

Dyr. Woj. Urz. WF i PW ppłk. Reyman w Nowym Sączu

Dnia 31. VII. b. r. odbyła się w budynku PW i WF w Nowym Sączu konferencja z udziałem p. pułkownika Reymana. Udział w konferencji poza tym wzięli: komendant **pow. por. Węgrzyn, mjr Winiarski, mjr Erlich i inni.**

Po omówieniu spraw PW i WF na terenie powiatu nowosądeckiego, wypłynęła na forum obrad **sprawa boisk sportowych** w Nowym Sączu.

Postanowiono dotychczasowe boisko PW i WF na Jordanówce **powiększyć do rozmiaru stadionu,** dobudowywując trybuny oraz szatnie, jak również zbudować basen-pływalnię, boiska do gier sportowych itp.

Przydział sprzętu sportowego na powiat nowosądecki według zapewnień ppłk. Reymana zostanie wybitnie powiększony.

Zainterpelowany płk. Reyman w sprawie nowoodbudowanego boiska Sandecji, które według planów Zarządu Miejskiego ma być w najbliższych miesiącach zamienione na zieleniec, po osobistym obejrzeniu boiska oświadczył: **Dziś, kiedy kładzie się specjalnie nacisk na budowę nowych boisk, zniszczenie co dopiero zbudowanego boiska, byłoby zniszczeniem dorobku mas pracujących Nowego Sącza, które po zakończeniu swych prac zawodowych, przychodziły chętnie pomagać w pracy przy zbudowaniu ośrodka sportowego dla młodzieży.** Ppłk. Reyman powiedział dalej: **dołożę wszelkich starań, aby nowozbudowane boisko pozostało przy Sandecji i służyło dalej tak, jak i dotąd dla młodzieży robotniczej.**

W.

Obóz siatkarzy

W Warszawie rozpoczął się obóz dla siatkarzy AZS-u przed wyjazdem reprezentacji akademickiej na mistrzostwo świata do Paryża.

Materiałem, na podstawie którego wyznaczeni zostali na obóz kandydaci, były I-sze ogólno-polskie mistrzostwa AZS-u w siatkówce, rozegrane w ubiegłą sobotę i niedzielę w Warszawie, w których wzięło udział 6 drużyn, reprezentujących następujące ośrodki: Cieszyn, Gliwice, Kraków, Łódź, Wrocław i Warszawę (brak było AZS-u Lublin).

W turnieju tym 1-sze miejsce zdobył zespół tegorocznego mistrza Polski, AZS Warszawa, zwyciężając wszystkie drużyny, mimo nieobecności jednego z najlepszych swoich zawodników, **Plejewskiego.**

Drużyną „przyszłości" okazał się młody zespół z Cieszyna, w którego szeregach widzieliśmy kilku utalentowanych zawodników; brak im jeszcze rutyny poważnych zawodów; lecz i ta z czasem przyjdzie.

Drugi turnus obozu juniorów KOZPN

W sobotę wyjechało z Krakowa **46 juniorów** z następujących klubów: **AKS (Bochnia), Bocheński KS, Bronowianka, Czarnochowice, OM TUR — Kobierzanka, Kmita, Krowodrza, Legia, Łagiewianka, Nadwiślan, Podgórze, Prądnicki, Prądniczanka, Przegorzalanka, Rakowiczanka, Tęcza, Wolanka, Wolania, Związkowiec, Wisła, Garbarnia** — na obóz juniorów KOZPN **w Kowańcu pod Nowym Targiem.**

Juniorzy ci w wieku **od 17-tu do 20 lat,** „zluzują" swoich kolegów, którzy w miesiącu lipcu przebywali na obozie prowadzonym przez fachowych instruktorów.

Najstarszym uczesnikiem drugiego turnusu, jest zawodnik Bocheńskiego KS Leszek **Popiel,** urodzony 2/VII. 1927 r., najmłodszym, zawodnik Wolanki, Maciej **Kurowski,** ur. 13-go września 1931.

„Biedny" Motor

Pustki w kasie białostockiego Motoru spowodowały, że nie mógł on terminowo wpłacić swych zobowiązań wobec PZPN m. in. i kar pieniężnych za niedojście do skutku meczu: Motor —Szombierki.

WG i D PZPN zawiesił tedy **Motor** aż do chwili całkowitej wpłaty zobowiązań, **nakazując mu równocześnie** — pod groźbą jeszcze surowyszych sankcyj — **rozgrywanie zawodów mistrzowskich o wejście do Klasy Państwowej, które będą weryfikowane v. o. 0:3 na korzyść przeciwników.**

Takie „załatwienie sprawy" uważamy za krzywdzące i wypaczające w dużej mierze sens sportowej walki.

Wydawca: Prezydium Woj. Rady WF i PW w Krakowie Red nacz Maksymiljan Statter Redakcja i administracja: Kraków, Basztowa 15, II. p. tel. 552-97.
Drukarnia I. pod Zarządem Państwowym, Kraków. Wielopole 1.
M—31837